

Roman Szul

<https://orcid.org/0000-0002-2166-0003>

Uniwersytet Warszawski

## Dynamika imperiów-cywilizacji: Rosja

### 1. Uwagi wstępne

W chwili pisania tych słów – koniec kwietnia 2022 roku – trwa wojna między Rosją a Ukrainą. Jej wynik jest nieznany. Kilka rzeczy jest jednak pewnych:

- 1) świat po tej wojnie będzie inny niż przed nią;
- 2) o wyniku wojny zadecyduje „wielka gra” pomiędzy trzema graczami – Rosją (w tym sytuacja wewnątrz tego kraju), Zachodem pod przywództwem Stanów Zjednoczonych i z Ukrainą jako bastionem Zachodu, oraz Chinami (jawnym rywalem Zachodu, a tym samym taktycznym sojusznikiem Rosji);

169

- 3) jeszcze raz okazuje się, że o losach świata decydują wielkie mocarstwa, które można nazwać imperiami-cywilizacjami;

- 4) w dziejach wielkich mocarstw, a tym samym i świata, istnieją punkty zwrotne, w których dalszy bieg historii jest niepewny i w których działa nie tylko mechaniczna logika siły materii (relacji potencjałów materialnych i militarnych), ale i czynnik ludzki – postawy żołnierzy bezpośrednio walczących na wojnie, ludności i przywódców obu stron, ich kalkulacje, wyobrażenia, błędy itd., oraz przypadek.

W tym opracowaniu uwaga jest skierowana na punkty drugi i trzeci powyższej listy, czyli na imperia-cywilizacje, a w szczególności na jedno z nich – Rosję, jako ilustrację szerszego zjawiska, jakim jest dynamika imperiów-cywilizacji.

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku amerykański politolog Samuel Huntington wystąpił z głośną przepowiednią-ostrzeżeniem o zderzeniu cywilizacji<sup>1</sup>. Niewiele późniejsze wydarzenia – ataki terrorystów islamskich, pojawienie się ISIS roszczonego sobie pretensję do bycia

<sup>1</sup> S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2006.

kalifatem – zostały uznane za spełnienie jego przewidywań, przynajmniej jeśli chodzi o zderzenie cywilizacji islamskiej z resztą świata. Pod koniec drugiej dekady XXI wieku kwestia zderzenia cywilizacji pojawiła się znowu, tym razem w postaci zderzenia państw-cywilizacji (państw cywilizacyjnych – jako czegoś ważniejszego od staromodnych państw narodowych)<sup>2</sup>. Popularność koncepcji państw-cywilizacji wynika stąd, że takie kraje jak Chiny, Rosja, Indie, Turcja swój sprzeciw wobec zasad liberalnej demokracji uzasadniają tym, iż zasady te nie są uniwersalne, a jedynie narzucane przez cywilizację Zachodu<sup>3</sup>, a więc ich, należących do innych cywilizacji, nie dotyczą. Stany Zjednoczone z głębokim przekonaniem o swojej wyjątkowości i niechęcią do podporządkowania się regułom prawa międzynarodowego też plasują się jako odrębna cywilizacja, a co najmniej jako przywódca cywilizacji Zachodu, a nie jedno

<sup>2</sup> Ch. Coker, *The Rise of the Civilizational State*, Malden 2019; Huntington's disease and the clash of civilisation-states, „The Economist”, 4 czerwca 2020 r.

<sup>3</sup> Rosyjski punkt widzenia na zagadnienia cywilizacji, imperiów, geopolityki, cywilizacji rosyjskiej itp. można było – do czasu zamknięcia dostępu do tej strony w ramach walki z rosyjską propagandą – znaleźć na internetowej stronie geopolitica.ru. Strona ta ma (miała) kilka wersji językowych, w tym polską, każda z tych wersji to samodzielna jednostka. Głównym ideologiem i autorem tekstów jest (był) Aleksander Dugin, dla którego największym celem jest wielkość Rosji i zniszczenie jej wrogów. Głównym wrogiem są Stany Zjednoczone i Ukraina, a największym zmartwieniem obecność USA w Europie, natomiast sojusznikiem Rosji są Chiny, z którymi Rosję łączy niechęć do USA i liberalnej demokracji. Z lektury tej strony wyłania się pytanie, czy Rosja jest samodzielną cywilizacją, czy częścią cywilizacji euroazjatyckiej, chociaż nie wydaje się to problemem dla zwolenników jednej i drugiej koncepcji, gdyż obie łączy odrzucenie cywilizacji Zachodu. Inne podejście reprezentuje rosyjski autor Aleksander Janow – А. Янов, *Сколько на земле цивилизаций?*, „РОССИЯ в глобальной политике” 2006, № 5, <https://globalaffairs.ru/articles/skolko-na-zemle-civilizaczij/> (dostęp: 10.08.2021), który sceptycznie, a nawet ironicznie, odnosi się do koncepcji Rosji jako odrębnej cywilizacji, wskazując na pragmatyczne motywy władz Rosji i koniunkturalizm ideologów, niedawnych piewców marksizmu-leninizmu, wspierających tę ideę – usprawiedliwienie nierespektowania zasad demokracji (trójpodziału władzy, państwa prawa). Od artykułu Janowa minęło szesnaście lat i w Rosji w publicznym obiegu zostały już chyba tylko poglądy Aleksandra Dugina. Z chińskim stanowiskiem można zapoznać się w artykule Jiang Shigonga, czołowego ideologa i bliskiego doradcy prezydenta Xi Jinpinga. Tekst ten jest tłumaczeniem z chińskiego na angielski, dokonany przez pewną europejską instytucję w ramach projektu przybliżania Zachodowi współczesnej chińskiej myśli politycznej. Autor nie ma wątpliwości, że Chiny są osobną cywilizacją, inną od Zachodu, ale ma to dla niego drugorzędne znaczenie. Pierwszorzędne znaczenie ma logika ewolucji systemu światowego, w której główną rolę odgrywają imperia (terminu tego używa w znaczeniu analitycznym, a nie wartościującym) i że logika ta prowadzi do powstania imperium światowego, a wobec bankructwa komunizmu radzieckiego, słabości USA i modelu liberalnego, tym imperium będą Chiny – Jiang Shigong, *Empire and World Order*, b.d., <https://www.readingthechinese-dream.com/jiang-shigong-empire-and-world-order.html> (dostęp: 10.08.2021).

z wielu państw narodowych. W wypowiedziach polityków i dyskursie naukowym w ostatnich latach kwestia wpływu cywilizacji (różnic cywilizacyjnych) na ład światowy zyskuje na popularności<sup>4</sup>.

Tematyka cywilizacji – ich pojawiania się i zmięzchu, podobnie jak pokrewna tematyka imperiów (wielkich mocarstw) – ich wzlotów i upadków, ma długą tradycję i bogatą literaturę, której omówienie przekracza ramy tego opracowania. Kilka cech imperiów-cywilizacji należy jednak omówić tytułem wprowadzenia do głównego tematu opracowania – dynamiki rosyjskiego imperium-cywilizacji. Każdy region świata w każdej epoce historycznej ma swoje imperium-cywilizację lub swoje imperia-cywilizacje, których dynamika decyduje o losach tego regionu lub świata jako całości. Współcześnie o losach świata decydują trzy wymienione wcześniej imperia-cywilizacje: Ameryka, Chiny i Rosja. Imperia-cywilizacje zawierają trzy wymiary: kulturowy (duchowy), materialny (ekonomiczno-technologiczny) i społeczno-polityczny. Przechodzą one przez „cykl życiowy” obejmujący pojawienie się, ekspansję, schyłek (kryzys), upadek i – ewentualnie – odrodzenie. Cykl ten w tej pracy nazywany jest dynamiką imperiów-cywilizacji<sup>5</sup>. Imperia-cywilizacje powstawały, gdy spełnionych było pięć warunków ( $5 \times W$ ): W1 – wielkość ludności, czyli demograficzna masa krytyczna, W2 – wielkość potencjalnego terytorium – ziem łatwych do zdobycia i zagospodarowania w początkowym stadium ekspansji, W3 – wielkość duchowa – energia duchowa i idea inspirująca do zmieniania swojego otoczenia, w tym ekspansji, W4 – wiedza – będąca zarówno efektem tworzenia i kumulacji wiedzy przez daną społeczność, jak i transferu wiedzy, W5 – władza – przywódcy polityczni. W niektórych przypadkach można jeszcze zidentyfikować W6 – wyjątkowe wydarzenie (przypadek), od którego rozpoczyna się nowe imperium-cywilizacja.

Ekspansji sprzyjają: „efekt sprężyny” – impuls psychospołeczny w wyniku uwolnienia się od zagrożenia lub ucisku ze strony obcej, niechcianej władzy czy też w wyniku chęci zmazania „upokorzenia”, i „efekt kuli śnieżnej” – powiększenie potencjału zwycięzcy o potencjał krajów (ludów) podbitych i sojuszniczych. Podboje, sojusze i „afiliacje” tworzą imperium, na które składają się rdzeń (centrum) i peryferie, mogące,

<sup>4</sup> Por. Ch. Coker, *The Rise...*; F. Dallmayr, M.A. Kayapinar, I. Yayalaci (red.), *Civilizations and World Order. Geopolitics and Cultural Difference*, Lanham 2014; E. Chebankova, P. Dutkiewicz (red.), *Civilizations and World Order*, New York–London 2022.

<sup>5</sup> Bliższe omówienie koncepcji dynamiki imperiów-cywilizacji zawiera praca R. Szul, *Dynamika imperiów-cywilizacji*, „Przegląd Geopolityczny” 2021, t. 38, s. 25–41, <https://przeglad.org/wp-content/uploads/2021/12/XXXVIII-02-Szul.pdf> (dostęp: 27.04.2022).

w zależności od sytuacji, stać się integralnymi częściami centrum lub emancypować się kulturowo-tożsamościowo i uniezależniać politycznie.

Kryzys (schyłek) następuje w wyniku „przerośnięcia”, gdy potencjał wewnętrzny rdzenia jest za słaby, by oprzeć się siłom odśrodkowym na peryferiach i presji sił zewnętrznych. Upadek jest albo efektem dezintegracji, kiedy to na gruzach imperium-cywilizacji powstają nowe byty polityczne dziedziczące niektóre cechy, symbole i poczucie związku z upadłym imperium, albo efektem gwałtownego konfliktu politycznego (rewolucji, przegranej wojny).

Upadek imperium-cywilizacji nie jest absolutnym jego zniknięciem. Zwykle znika wymiar polityczny, pozostaje natomiast wymiar kulturowy, dziedziczony przez późniejsze imperia-cywilizacje lub tylko cywilizacje. Często pozostaje też pamięć po czasach świetności, trauma po upadku imperium i chęć rewanżu lub choćby nostalgia.

Dynamika imperiów-cywilizacji w tej pracy będzie zilustrowana na przykładzie Rosji. Wybór tego kraju został podyktowany następującymi względami: aktualnością tematu, o czym była mowa na samym początku, cechami rosyjskiego imperium-cywilizacji, w tym wielością jego powiązań z innymi imperiami-cywilizacjami, oraz istotnością wpływu Rosji na sytuację w Europie i świecie w ostatnich trzystu latach, o czym można się przekonać na podstawie lektury niniejszego tekstu.

172

## 2. (Nie)przynależność Rosji do Europy

Przed przystąpieniem do analizy dynamiki rosyjskiego imperium-cywilizacji należy zastanowić się nad pytaniem, które często stawiają historycy, przedstawiciele nauk politycznych i inni piszący o Europie i Rosji: „Czy Rosja należy do Europy, czy jest bytem osobnym?”<sup>6</sup>. Jeśli przyjmie się, że Rosja to część Europy, wtedy zbędne jest poświęcanie Rosji osobnej uwagi, imperium rosyjskie można potraktować jako jedno z imperiów europejskich – w przeciwnym razie rozdział taki jest konieczny.

Pytanie to jest ważne nie tylko z czysto naukowego, ale i z praktycznego punktu widzenia – chodzi bowiem o relacje między Europą (albo inaczej: między nierosyjską resztą Europy) a Rosją. Dla Europy (lub nierosyjskiej reszty Europy) pytaniem szczegółowym jest: „Czy Rosja jest takim samym krajem (narodem) jak reszta Europy, choć trochę innym,

<sup>6</sup> Por. N. Davies, *Europa*, Kraków 2002; W.J. Wilczyński, *Regiony świata. Geografia i geopolityka*, Kraków 2021.

i można mu zaufać, rozumieć go i robić z nim interesy, czy też jest obcym ciałem w Europie i trzeba się mieć na baczności w relacjach z nim?”. Dla Rosji analogicznym pytaniem jest: „Czy Europa (nierosyjska reszta Europy) to swój, czy obcy?”. Odpowiedzi na te pytania zmieniały się w czasie i przestrzeni, dzieliły i dzielą nadal (nierosyjską) Europę, jedne narody od innych i wewnętrznie poszczególne społeczeństwa na „rusosceptyków” i „rusoentuzjastów”, a także samą Rosję (na „zapadników” i „słowianofili” lub „eurazjatów”). W pewnym okresie, zwłaszcza w XVIII i XIX wieku, Rosja była postrzegana w zachodniej Europie i poza nią (w Azji Wschodniej) jako mocarstwo europejskie – sama się również tak postrzegała. Podobnie w historycznie krótkim okresie po rozpadzie ZSRR Rosję traktowano lub chciano traktować na Zachodzie jako kraj europejski. Podobne deklaracje składali rosyjscy przywódcy<sup>7</sup>. Natomiast współcześnie (rok 2022) w Rosji zdaje się przeważać opinia, że jest ona osobną cywilizacją – rosyjską lub eurazyjską, której bliżej do Chin niż Europy<sup>8</sup>.

Zagadnienie przynależności-nieprzynależności Rosji do Europy można rozpatrywać z kilku punktów widzenia: geograficznego, rasowego i językowego, organizacyjnego (członkostwo w organizacjach międzynarodowych), historyczno-kulturowego, historyczno-geopolitycznego.

Zastosowanie kryterium geograficznego do określenia położenia Rosji na kontynencie europejskim nie daje żadnej odpowiedzi, bo nie wiadomo, jak daleko na wschód sięga geograficzne terytorium Europy. Ural jako granica Europy i Azji nie jest granicą geograficzną (przyrodniczą), ale czysto umowną, podyktowaną względami politycznymi, by uzasadnić prawo Rosji do uczestnictwa w polityce europejskiej.

Kryterium rasowe było istotne w XIX wieku. Wówczas rasa biała utożsamiana była z Europą i Zachodem. Z tego powodu Rosja była postrzegana jako jedno z mocarstw zachodnich, europejskich. Zwycięstwo Ja-ponii w wojnie z Rosją w 1905 roku było traktowane przez narody Azji jako zwycięstwo ludzi żółtej rasy nad mocarstwem białej rasy. Współcześnie, gdy kryterium rasowe w polityce międzynarodowej

<sup>7</sup> W 2005 roku Władimir Putin w wygłoszonym po niemiecku przemówieniu w Bundestagu przekonywał, że Rosja jest „przyjaźnie nastawionym europejskim krajem” – *Angela Merkel bids Vladimir Putin a disillusioned farewell*, „The Economist”, 21 sierpnia 2021 r., <https://www.economist.com/europe/2021/08/21/angela-merkel-bids-vladimir-putin-a-disillusioned-farewell> (dostęp: 28.09.2021).

<sup>8</sup> Napaść Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku mogłaby zostać uznana za dowód nieprzynależności Rosji do Europy, gdyby nie to, że w takim razie z Europy należałoby wykluczyć wszystkie państwa, które kiedyś napadły na swoich europejskich sąsiadów, na czele z Niemcami.

„wyszło z użycia”, przynależność Rosjan (w większości) do rasy białej przestała mieć znaczenie.

Podobnie jest z kryterium językowym. W XIX wieku, w czasie formowania się narodów, podobieństwo językowe było ważnym kryterium podziału na „my” i „obcy”, powstawały ideologie typu panslawizm, pan-germanizm itp. Podobieństwo języków słowiańskich, do których należy rosyjski – język jedyne go wówczas niepodległego państwa słowiańskiego, dawało Rosji prawo lub pretekst do uważania się za reprezentanta wszystkich Słowian, a tym samym do obecności w znacznej części Europy, pod warunkiem że Słowianie to też Europejczycy. Od tego czasu zmieniło się znaczenie języka rosyjskiego jako czynnika politycznego: panslawizm to zamierzchła przeszłość, a obrona ludności rosyjskojęzycznej stała się powodem lub pretekstem zbrojnej ingerencji w innych krajach: Gruzji (Osetii Południowej) w 2008 roku i na słowiańskiej Ukrainie w 2014 i 2022 roku. Tak czy inaczej, współcześnie czynnik językowy nie może rozstrzygnąć o przynależności lub nieprzynależności Rosji do Europy. Przynależność języka rosyjskiego do rodziny języków indoeuropejskich też nie pomoże w określaniu europejskości Rosji, jako że językami z tej rodziny mówi połowa ludzkości i nie tylko w Europie.

174

Współcześnie Rosja należy, lub należała przed najazdem na Ukrainę, do wielu organizacji z „Europą” w nazwie – do Rady Europy, Eurowizji, UEFA, OBWE i innych. Organizacje te pozwalają (pozwalały) oswoić się Rosjanom z Europą, a (pozostałym) Europejczykom z Rosją. Nie mogą jednak być kryterium rozstrzygającym o istnieniu lub nieistnieniu Rosji jako odrębnego imperium-cywilizacji, gdyż członkostwo w tych organizacjach wynika głównie z obowiązującego geograficznego rozumienia Europy („od Atlantyku do Uralu”) i ma niewiele wspólnego z geopolityką.

W tej sytuacji podstawowe znaczenie w określeniu Rosji jako części Europy lub osobnej cywilizacji mają kryteria historyczno-kulturowe i historyczno-geopolityczne.

Do przedstawienia miejsca Rosji (i nie tylko Rosji) w świecie z punktu widzenia historyczno-kulturowego przydatna może być koncepcja **obrazu kulturowego** (autorstwa autora tej pracy). Obraz kulturowy jakiegoś kraju można porównać do obrazu malarskiego. Na obraz malarski – w potocznym tego słowa znaczeniu – składa się płótno (wraz z gruntoowaniem) oraz farba nakładana przez malarza (malarzy). W obrazie kulturowym kraju płótnem jest ludność z jej pierwotnymi cechami (rasą, niekiedy językiem) oraz ziemia. Między ludnością a zamieszkaną przez nią ziemią istnieje stała interakcja: ludzie kształtują ziemię, ziemia kształtuje



ludzi, ich sposoby zdobywania pożywienia, mieszkania, ubierania się, kontaktowania, mentalność. Ziemia danego kraju to przyroda, a także rozległość (przestrzeń). Na takie płótno historia nanosi farbę – warstwa po warstwie, w postaci elementów kulturowych (wierzeń, wiedzy, umiejętności, doświadczeń historycznych). Jedne elementy kulturowe pochodzą z zewnątrz danego kraju, a inne są jego własnym wytworem.

W przypadku Rosji płótnem obrazu kulturowego jest ludność białej rasy, mówiąca w większości językiem (dialektem) słowiańskim, i ziemia – rozległe równiny w klimacie umiarkowanym i chłodnym, z wielkimi rzekami.

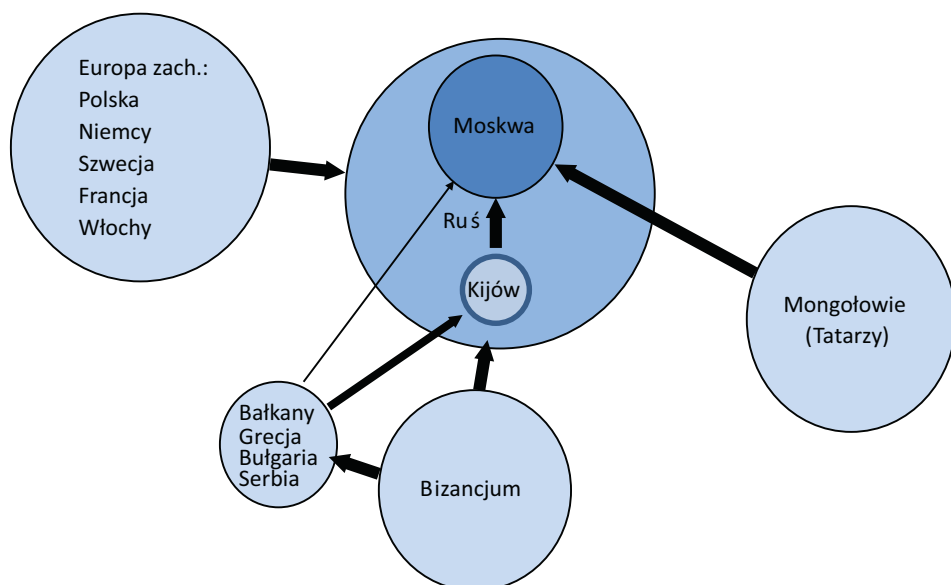
Kierunki, skąd przyszły do Rosji elementy kulturowe (idee, wiedza, umiejętności) pochodzące z zewnątrz przedstawia rycina 1. Ze schematu wynika, że elementy kulturowe do Moskwy, będącej załóżkiem rosyjskiego imperium-cywilizacji, przybywały, bezpośrednio lub poprzez Bałkany i Kijów (Ruś Kijowską), z trzech kierunków:

1) Bizancjum – religia prawosławna, poczucie misji w obronie prawdziwej wiary, jaką w mniemaniu prawosławnych jest prawosławie, poczucie nieufności do Zachodu („łacinników”), alfabet cyrylicy, będący odmianą alfabetu greckiego, język cerkiewnosłowiański, będący zarówno językiem liturgicznym, jak i językiem urzędowym oraz literackim w początkowym okresie rozwoju cywilizacji rosyjskiej i wiele elementów kultury i sztuki związanych z prawosławiem;

2) Mongołowie-Tatarzy – wiedza geograficzna o rozległych obszarach Eurazji, pewien rodzaj kultury politycznej z centralną pozycją silnego władcy i tolerancją władców w stosunku do religii, języka, obyczajów poddanych, pod warunkiem posłuszeństwa wobec władcy, a także elementy wiedzy z dziedziny administracji państwowej;

3) szeroko rozumiana zachodnia Europa – głównie wiedza i umiejętności w sferze materialnej, a w późniejszym okresie ideologie modernizacji i socjalizmu.

Syntetyzując, można powiedzieć, że z trzech elementów tworzących każdą cywilizację: duchowego, materialnego i politycznego, rosyjska cywilizacja przejęła element duchowy z Bizancjum, materialny z zachodniej Europy, a polityczny od Mongołów-Tatarów. Wszystkie te elementy były stopniowo przetwarzane w trakcie ewolucji rosyjskiego imperium-cywilizacji (lub rosyjskiej odmiany cywilizacji europejskiej).



Ryc. 1. Dyfuzja elementów kultury (idee, wiedza, umiejętności) do cywilizacji rosyjskiej  
Źródło: opracowanie własne.

176

Rozpatrując zagadnienie przynależności lub nieprzynależności Rosji do cywilizacji europejskiej z kulturowego punktu widzenia, należy nieco uwagi poświęcić religii jako zjawisku społeczno-politycznemu oraz sytuacji językowej i pismu w Rosji i na zachód od niej. W czasach po wielkiej schizmie (1054 rok), czyli rozpadzie chrześcijaństwa na zachodnie (katolickie) i wschodnie (prawosławne), kraje chrześcijaństwa zachodniego tworzyły pewną całość połączoną instytucjami papieżstwa i cesarstwa oraz językiem łacińskim (którego zewnętrznym symbolem było pismo łacińskie). Natomiast kraje prawosławne były poza tą całością, nie obowiązywał w nich autorytet papieża ani cesarza, a w liturgii używano miejscowego języka, czyli w praktyce grecki w Bizancjum i cerkiewnosłowiańskiego w krajach słowiańskich (a także w Mołdawii i na Wołoszczyźnie, rządzonych przez słowiańskojęzyczne elity). Języki te były zapisywane innymi niż łacińskie pismo alfabetem – greckim lub wyrosłymi z niego głagolicą i cyrylicą<sup>9</sup>. Czynniki te sprawiały, że kraje chrześcijaństwa zachodniego i kraje prawosławne tworzyły osobne, choć bliskie geograficznie i pokrewne kręgi kulturowe. Wprawdzie „siedząca okrakiem” na granicy katolicyzmu i prawosławia Rzeczpospolita Obojga Narodów była w pewnym sensie łącznikiem między tymi kręgami kulturowymi,

<sup>9</sup> Gwoli ścisłości, przez krótki czas język cerkiewnosłowiański oraz głagolica i cyrylica były w użyciu też w słowiańskich krajach katolickich – Czechach i Chorwacji.



lecz nie sprzyjało to ich integracji, tym bardziej że Rzeczpospolita i Moskwa prowadziły stale wojny, a w Moskwie uważano prawosławnych z Rzeczypospolitej (Wielkiego Księstwa Litewskiego) za „nieczystych”.

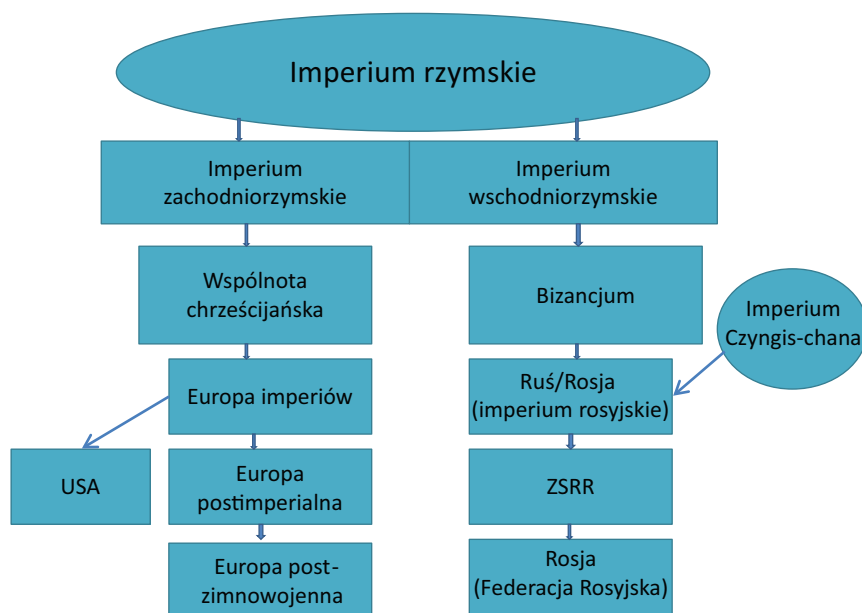
Przedstawione wyżej elementy kulturowe, budując rosyjski obraz kulturowy, nałożyły się na „płótno” w postaci ziemi – rozległej i trudnej – tworzącej u jej zdobywców i użytkowników „mentalność wielkich przestrzeni”.

W sumie „obraz kulturowy” Rosji jest na tyle różny od „obrazu kulturowego” zachodniej Europy, że Rosję można uznać za odrębną kulturę i cywilizację.

Jeśli chodzi o ostatnie z wymienionych wyżej kryteriów przynależności lub nieprzynależności Rosji do Europy, czyli kryterium historyczno-geopolityczne, to relacje między Rosją a zachodnią Europą można opisać za pomocą koncepcji sukcesji geopolitycznej. **Sukcesja geopolityczna** jest to przejmowanie przez istniejącą formację geopolityczną – imperium, państwo narodowe, grupę państw, ruch narodowy – (niektórych) cech obiektywnych nieistniejącej formacji geopolitycznej wraz z subiektywnym poczuciem bycia spadkobiercą tej formacji. Wspomniane obiektywne cechy to: terytorium, język, rasa, kultura w najrozmaitszych aspektach, w tym religia. Sukcesja elementów obiektywnych nigdy nie jest pełna. Jeszcze bardziej niepełne, niepewne i zmienne jest subiektywne poczucie dziedziczenia. Nieraz narody „odkrywają” swoich przodków w dalekiej przeszłości lub „wyrzekają się” całkiem niedawnych „rodziców”. Częste też są spory o prawo do dziedziczenia, zarówno wewnątrz danej formacji, jak i między nimi (jak np. spór o prawo do dziedziczenia po imperium Aleksandra Macedońskiego między Grecją a tym, co obecnie oficjalnie nazywa się Macedonią Północną). Z tego powodu „drzewo genealogiczne” formacji geopolitycznych stale się aktualizuje.

Miejsce Rosji i Europy w geopolitycznej sukcesji przedstawia rycina 2. Jak widać na niej, zarówno Rosja, jak i zachodnia Europa, a także Stany Zjednoczone są geopolitycznymi spadkobiercami tego samego „przodka” – imperium rzymskiego. Władcy Rosji podkreślali rzymskie pochodzenie swojego imperium, nazywając Moskwę trzecim Rzymem (a to dzięki małżeństwu władcy Moskwy z dziedziczką tronu Konstantynopola – drugiego Rzymu – pozbawioną tronu w wyniku zdobycia go przez Turków osmańskich). Jednakże zachodnia Europa i USA z jednej strony, a Rosja z drugiej stanowią dwie równoległe „linie genealogiczne”. Ponadto Rosja miała jeszcze jednego przodka – imperium Czyngis-chana<sup>10</sup>, nieobecnego w genealogii zachodniej Europy.

<sup>10</sup> Rosja, poprzez Moskwę, była spadkobiercą imperium Czyngis-chana nie tylko w znaczeniu przenośnym, lecz także prawnym, a nawet rodzinnym. Władcy Moskwy w czasach mongolskiego panowania od Mongołów dostawali *jarłyk* – dokument potwier-



Ryc. 2. Geopolityczna sukcesja imperium rzymskiego

Źródło: opracowanie własne.

178

W sumie zarówno sukcesja geopolityczna, jak i obraz kulturowy czynią Rosję odrębną cywilizacją. Z takim stanowiskiem zgodziliby się tacy historycy i badacze jak Rosjanie Aleksander Dugin<sup>11</sup> i Lew Gumilow<sup>12</sup> czy zachodni badacze cywilizacji Samuel Huntington<sup>13</sup> i – mimo zastrzeżeń – Fernand Braudel<sup>14</sup>, a także Polacy – znany badacz cywilizacji Feliks

dzający ich (władców Moskwy) władzę z nadania Mongołów. *Jartık* pełnił więc podobną rolę jak namaszczenie przez papieża w zachodniej Europie. O podległości Moskwy wobec imperium mongolskiego i związkach z tym imperium świadczą też częste wizyty władców Moskwy jako wasali w stolicy imperium mongolskiego Karakorum, a także małżeństwa i osobiste przyjaźnie zawierane przez władców Moskwy z członkami rodów panujących w imperium mongolskim – por. np. W. Zajączkowski, *Rosja i narody. Ósmy kontynent. Szkice z dziejów Eurazji*, Kraków 2015, s. 33 i nast.

<sup>11</sup> A. Дугин, *Бегство из Афганистана: конец Америки*, 2021, <https://www.geopolitica.ru/directives/begstvo-iz-afganistana-konec-ameriki> (dostęp: 4.09.2021).

<sup>12</sup> L. Gumilow, *Śladami cywilizacji wielkiego stepu*, Warszawa 1973; idem, *Od Rusi o Rosji*, Warszawa 2004.

<sup>13</sup> S. Huntington, *Zderzenie...*

<sup>14</sup> F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji*, Warszawa 2006. Jeden rozdział swojego dzieła *Gramatyka cywilizacji* Braudel zatytułował *Europa* (mowa w nim o Europie wyrosłej na bazie chrześcijaństwa zachodniego, czyli o zachodniej Europie, s. 333 i nast.), natomiast innemu rozdziałowi nadał tytuł *Inna Europa* (mowa jest w nim o Rosji – od Rusi do ZSRR, s. 537 i nast.).

Koneczny<sup>15</sup> i współcześni historycy oraz badacze imperiów i cywilizacji: Witold J. Wilczyński<sup>16</sup> i Wojciech Zajączkowski<sup>17</sup>.

Z ryciny 2 można wyciągnąć wnioski nie tylko na temat „paraleli genealogicznych” Rosji i zachodniej Europy, ale i synchronizacji ewolucji Rosji i zachodniej Europy: Bizancjum (bezpośredni przodek Rusi/Rosji) i wspólnota chrześcijańska istnieją mniej więcej w tym samym czasie i w tym samym czasie, choć z różnych powodów i w różny sposób, przeżywają kryzysy. Po upadku Bizancjum i wspólnoty chrześcijańskiej pojawiają się imperia europejskie i imperium rosyjskie. Koniec imperium rosyjskiego (carskiego) i początek końca imperiów europejskich spowodowane są tym samym wydarzeniem: Wielką Wojną (1914–1918). Kolejna metamorfoza zarówno Europy, jak i Rosji (pod postacią ZSRR) następuje w wyniku tego samego wydarzenia: drugiej wojny światowej. W jej efekcie ZSRR pojawia się na arenie międzynarodowej jako zwycięskie mocarstwo o ambicjach światowych, a zachodnia Europa kurczy się terytorialnie (traci kolonie) i mentalnie, stając się „Europą postimperialną” (a łącznie z Europą środkowo-wschodnią pojawia się jako „Europa-kondominium”). Kolejne pojedyncze wydarzenie – rozpad ZSRR – powoduje, że kraj ten kurczy się terytorialnie i politycznie do rozmiarów Federacji Rosyjskiej, a Europa przekształca się w „Europę postzimnowojenną”.

Po rozstrzygnięciu kwestii miejsca Rosji wśród imperiów-cywilizacji i opowiedzeniu się za opinią, że Rosja jest wśród nich osobnym bytem, można przystąpić do opisu jego dynamiki.

179

### **3. Pojawienie się i ekspansja rosyjskiego imperium-cywilizacji**

Rosyjskie imperium-cywilizacja powstało w wyniku ekspansji Moskwy. Przed pojawieniem się Moskwy jako siły politycznej istniał Kijów i Ruś Kijowska, skąd Moskwa przejęła prawosławie i skąd pochodzili jej władcy. Współcześnie przedmiotem sporów między uczonymi (i nie tylko) rosyjskimi i ukraińskimi jest pytanie o dziedziczenie przez Moskwę spuścizny Rusi Kijowskiej. Uczeni rosyjscy nie mają wątpliwości, że Moskwa jest bezpośrednim jej dziedzicem, z czego wynika, że ziemie dawnej Rusi Kijowskiej (dzisiejsza Ukraina) to integralna część

<sup>15</sup> F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935, <https://cbmn.pl/feliks-koneczny/o-wielosci-cywilizacji> (dostęp: 10.08.2021).

<sup>16</sup> W.J. Wilczyński, *Regiony świata...*

<sup>17</sup> W. Zajączkowski, *Rosja i narody...*

Rosji, a mieszkańcy tych ziem są Rosjanami<sup>18</sup>, natomiast uczeni ukraińscy (a przynajmniej ci o silnej ukraińskiej świadomości narodowej) uważają, że nie ma ciągłości między Kijowem a Moskwą. Ich zdaniem władcy Moskwy w pewnym momencie „odkryli” swoje kijowskie pochodzenie po to, żeby „uszlachetnić” swój rodowód i zgłaszać roszczenia do ziem Rusi Kijowskiej (takiego zdania jest np. ukraińsko-polsko-amerykański badacz historii Ukrainy i Rosji Roman Szporluk<sup>19</sup>).

Bez względu na powyższą dyskusję dotyczącą tego, czy Moskwa była świadomym spadkobiercą Kijowa, czy tylko została później uświadomiona o tym dziedzictwie, historia powiązała te dwa miasta. Do XIII wieku Moskwa była niewielką osadą zagubioną w brzoźowych lasach nad jednym z dopływów Wołgi, na uboczu ważnej trasy łączącej rzekami Morze Bałtyckie z Morzem Czarnym (zwanej drogą „od Waregów do Greków”), którą przemierzali skandynawscy kupcy-rozbójnicy, na peryferiach założonego przez nich państwa, znanego jako Ruś Kijowska, z Kijowem jako stolicą. Władcy tego państwa przejęli język od liczniejszych od siebie swoich słowiańskich poddanych, a prawosławną religię od Bizantyjczyków, z którymi handlowali i na których napadali. Proces przyjmowania chrześcijaństwa trwał dłuższy czas, uczestniczyli w nim też misjonarze z wcześniej chrystianizowanych bałkańskich krajów słowiańskich, którzy dzięki podobieństwu słowiańskich dialektów mieli ułatwione zadanie w szerzeniu religii. W X–XI wieku kraj był już nawrócony na chrześcijaństwo w wersji prawosławnej. Był to jednocześnie czas jego największej potęgi, po którym nastąpił okres rozbitcia dzielnicowego.

Około roku 1200 tysiące kilometrów na wschód od Kijowa, na stepach Mongolii miało miejsce coś, co można nazwać wybuchem megabomby geopolitycznej – powstanie imperium Czyngis-chana. W ciągu kilkudziesięciu lat „fala uderzeniowa” tego wybuchu ogarnęła większość masywu euroazjatyckiego – od Legnicy na Śląsku do wysp japońskich, od Bagdadu i Egiptu do Hanoi – do tych miejsc i jeszcze dalej dotarli wojownicy Czyngis-chana lub jego potomków (wnuków). Nie zawsze byli to etniczni Mongołowie, często byli to ich sojusznicy, a nawet ludy podbite, zmuszone do udziału w podbojach mongolskich, a także wychodźcy z różnych

<sup>18</sup> Por. L. Gumilow, *Od Rusi...*

<sup>19</sup> Por. „Takie odczytywanie historii [że Moskwa jest spadkobiercą Kijowa – przyp. R.Sz.], jakkolwiek użyteczne politycznie, zupełnie rozmijało się z prawdą. Przez kilka wieków poprzedzających związek z Ukrainą, oficjalne czynniki moskiewskie miały nader mgliste poczucie, albo wręcz w ogóle nie poczuwały się do tego, że są dziedzicami Kijowa. To nowi przybysze z południa poinformowali Moskwę, że jej państwo jest bezpośrednią kontynuacją państwowości kijowskiej” – R. Szporluk, *Imperium, komunizm i narody. Wybór esejów*, Kraków 2003, s. 88.

grup etnicznych, różnych języków i religii, przyciągnięci perspektywą uczestnictwa w zdobyczach i zwycięstwach. Ekspansja imperium Czyn-gis-chana była typowym przykładem opisanego w innym miejscu me-chanizmu kuli śnieżnej.

W momencie gdy wspomniana „fala uderzeniowa” dotarła do ziem Rusi Kijowskiej, kraj ten był w fazie dezintegracji, co ułatwiło Mongołom, zwanym w Europie Tatarami, zapanowanie nad nim. Ciężary nałożone przez tatarsko-mongolskich najeźdźców i bezwzględne metody rozprawy się z wszelkimi oznakami niezadowolenia spowodowały ucieczkę części ludności z Rusi Kijowskiej na tereny niezamieszkane, w nadziei uwolnienia się od groźnych władców. Wtedy to część uchodźców spod mongolskiego panowania udała się na północ, tworząc nowe lub zasilając istniejące miasta-księstwa – w tym do Moskwy. W ten sposób Moskwa uzyskała swoje pierwsze W1 – minimalny potencjał demograficzny, niezbędny do stworzenia organizmu politycznego.

Nadzieja, że można ucieczką uwolnić się spod mongolskiego panowania, okazała się płonna. Mongołowie podążyli za uchodźcami-osadnikami. Mimo niewielkiej liczebności, ale dzięki wprawie w sztuce wojennej, mobilności (konnica), znajomości terenu, metodom szybkiego przekazywania informacji i reagowania, koncentracji sił oraz bezwzględności w likwidowaniu oporu, a także dzięki szerzeniu strachu przed zemstą Mongołowie byli w stanie kontrolować wielkie obszary. Kontrola ta miała dwójaki charakter: bezpośredni i pośredni. Bezpośrednio zarządzili obszarem, na którym sami się osiedlili i założyli Złotą Orde. Był to obszar, gdzie łączą się dwie potężne rzeki-arterie komunikacyjne: Wołga i Kama – ze stolicą w Kazaniu. Obszar ten zamieszkiwali Bułgarzy wołżańscy (kamscy) – lud tureckojęzyczny wyznający islam (skądinąd spokrewniony z Bułgarami, którzy na Bałkanach przyjęli język słowiański i religię chrześcijańską). Z zetknięcia Mongołów i Bułgarów wołżańskich powstał z czasem nowy etnos, który po Bułgarach wołżańskich przejął język i religię, a po Mongołach obyczaje i umiejętności wojenne. Etnos ten nazywany jest Tatarami. W sposób pośredni Mongołowie-Tatarzy zarządzili, ściągając haracze, przy czym nie ściągali ich bezpośrednio z każdej miejscowości, lecz przez pośredników.

Głównym pośrednikiem w ściąganiu haraczy i przekazywaniu ich Mongołom-Tatarom była Moskwa (Księstwo Moskiewskie). Tatarzy udzielali jej zbrojnej pomocy w razie problemów związanych z tą działalnością, a także w starciach z ekspandującym od północnego zachodu rycerstwem zachodnim (Szwedami i Niemcami). Z drugiej strony Moskwa, jako sojusznik Mongołów, udzielała zbrojnej pomocy w ich wyprawach (nawet w Azji południowo-wschodniej). W ten sposób powstał

skomplikowany układ antagonizmu i symbiozy między Moskwą a imperium mongolskim, a po rozpadzie tego ostatniego między Moskwą a Złotą Ordą. Trwał on ponad dwieście lat<sup>20</sup> (od połowy XIII prawie do końca XV wieku). W układzie tym Mongołom-Tatarom zależało jedynie na daninach i sprawach wojskowych – zostawiali całkowitą swobodę w kwestiach religii, czego efektem był m.in. awans Moskwy jako centrum prawosławia na Rusi. Skutkiem tego układu było wyjście Moskwy na czoło ruskich miast-księstw pod zwierzchnictwem tatarskim (dawna Ruś Kijowska stała się częścią ekspandującego Wielkiego Księstwa Litewskiego, a później Rzeczypospolitej). Szerszym geopolitycznym skutkiem sojuszu Moskwy z Mongołami-Tatarami było oddalenie się – polityczne, kulturowe i mentalne – Moskwy od Zachodu. Moskwa stała się peryferią imperium mongolskiego i Złotej Ordy.

W XIV, a zwłaszcza w połowie XV wieku inne wydarzenie poza granicami Rusi przyczyniło się do zwiększenia demograficznego, politycznego i kulturowego potencjału Moskwy. Była nim inwazja osmańska i podbój bałkańskich krajów prawosławnych przez imperium osmańskie, zakończony zdobyciem Konstantynopola w 1453 roku. Wtedy do Moskwy ruszyła z Konstantynopola i Bałkanów fala uchodźców, w tym wielu ludzi wykształconych i wykwalifikowanych w różnych rzemiosłach. Moskwa uzyskała niekwestionowaną pozycję centrum świata prawosławnego, a dla Zachodu stała się pożądanym sojusznikiem w walce z Osmanami. Zaaranżowany przez Watykan ślub moskiewskiego władcy Iwana III z dziedziczką tronu konstantynopolitańskiego – Zofią (Zoe) Paleolog, wraz z dwugłowym orłem – herbem Bizancjum odziedziczonym przez Moskwę, dały Moskwie tytuł dziedzica Konstantynopola – Trzeciego Rzymu.

W tym czasie, gdy Moskwa rosła w siłę, Złota Orda wchodziła w fazę kryzysu (imperium Czyngis-chana, z którego Orda się wywodziła, już dawno się rozpadło). Umożliwiło to Moskwie (Wielkiemu Księstwu Moskiewskiemu) najpierw zaprzestanie płacenia daniny Tatarom, a później, za panowania Iwana Groźnego, pokonanie ich i zdobycie ich stolicy – Kazania (1552 r.). Moskwa wyłoniła się z peryferii świata tatarsko-mongolskiego jako samodzielny podmiot polityczny i kulturowy. Pokonani Tatarzy w wielkiej liczbie zasilali potencjał demograficzny, militarny i kulturowy Moskwy, niektórzy z nich dla udowodnienia swojej lojalności wobec nowych władców przeszli na prawosławie, innych do

<sup>20</sup> Cytowany już rosyjski historyk Lew Gumilow ten okres w dziejach Moskwy nazywa sojuszem z Ordą i bardzo chwali jego inicjatora – księcia Aleksandra zwanego Newskim, a daninę płaconą Tatarom nazywa opłatą za pomoc wojskową w walce z zewnętrznymi i wewnętrznymi przeciwnikami – L. Gumilow, *Od Rusi...*, s. 123.



przejścia na prawosławie zmuszano (tzw. Kriaszeni), jeszcze inni zostali przy islamie, ale na służbie Moskwy. Jeszcze przed pokonaniem Złotej Ordy Moskwę najprawdopodobniej zasilili, po przejściu na prawosławie, liczni wśród mongolskich wojowników chrześcijanie-nestorianie (gałąź chrześcijaństwa wywodząca się z Bizancjum, lecz przez innych chrześcijan uważana za heretyków i prześladowana), którzy popadli w niełaskę u władców mongolskich<sup>21</sup>.

Zaczęła się ekspansja Moskwy. Sprzyjało jej to, co wcześniej zastało określone jako W2 – łatwe do zdobycia i zagospodarowania tereny. W najbliższej okolicy terenami tymi były ziemie zamieszkane głównie przez ludność ruską – spokrewnioną językowo i kulturowo (religijnie) z Moskwą, a więc niemającą większego powodu do stawiania jej oporu. Pewien opór, zresztą słaby i brutalnie stłumiony przez wymordowanie mieszkańców, postawił Nowogród Wielki – kupiecka republika miejska o olbrzymich posiadłościach i zupełnie innej mentalności niż Moskwa. Wcześniejszy rozpad imperium Czyngis-chana, pokonanie Złotej Ordy i zniszczenie Nowogrodu Wielkiego otworzyły drogę na wschód – do rozległych, słabo zaludnionych terenów Azji północnej.

Ważnym motorem w ekspansji Rosji był czynnik psychologii zbiorowej (W3), coś, co Lew Gumilow nazwałby pasjonarnością, a inni poczuciem wielkości, misji i dążeniem do podbojów jako cel sam w sobie<sup>22</sup>.

183

<sup>21</sup> L. Gumilow, *Śladami cywilizacji...*

<sup>22</sup> Wadim Wołowoj w litewskim czasopiśmie „Geopolitika” tak opisywał charakter zbiorowy Rosjan, będący wynikiem spuścizny po Bizancjum i Mongoło-Tatarach [streszczenie i tłumaczenie z rosyjskiego – R.Sz.]: „1. Uczucia imperialne i misyjność. »Gromadzenie« ziem, powiększanie terytorium państwa jest cechą odziedziczoną po Mongoło-Tatarach, poczucie misji jest zaś dziedzictwem Bizancjum. Połączenie tych dwóch cech w Rosji sprawia, że dążeniem Rosji jest ekspansja terytorialna w imię szerzenia jakiejś idei, misji, której Rosjanie się poświęcają, a nie w imię gromadzenia bogactwa (co było np. celem ekspansji imperialnej krajów zachodnioeuropejskich). 2. Konfrontacja z Zachodem. Ani Mongoło-Tatarzy, ani Bizancjum nie mieli dobrych stosunków z Zachodem. Rosjanie odziedziczyli niechęć do Zachodu i niechęć do życia zgodnie z zasadami Zachodu. 3. Wierność zasadom centralizmu jako element tożsamości rosyjskiej. Jest to dziedzictwo Moskwy z okresu panowania mongolskiego. Zgodnie z tym poglądem liberalizm polityczny kojarzy się ze słabością państwa a centralizm (samodzierżawie) z siłą państwa. A tylko silne państwo może prowadzić misję i przeciwstawić się wrogowi Zachodowi” (na podstawie B. Воловой, *Какое оно, истинное лицо России?*, „Geopolitika (Lietuva)”, 30.05.2007 r.). W podobny sposób dążenie Rosji do ekspansji przedstawiał polski pisarz i reportażysta Ryszard Kapuściński: „Historia Rosji była przez wieki historią nieustającej ekspansji. Był to kraj, który przez setki lat żył w duchu podboju i kolonizowania nowych obszarów świata. Ale rozmiary Rosji, jej przestrzeń, to, z czego Rosjanin może czerpać satysfakcję, stały się jednocześnie tym, co Rosję niszczy, co usprawiedliwia wszelkie zło w imię potęgi wielkiej Rosji. To jest ciągle ta sama myśl o ekspansji. Rosjanie zawsze starali się jak gdyby przekroczyć Rosję, ponieważ nie byli w stanie jej opanować, przekształ-

Ważne miejsce w tym poczuciu wielkości i misji odgrywała idea Moskwy jako Trzeciego Rzymu.

Moskwa korzystała z wiedzy (W4) – najpierw pochodzącej z Bizancjum i od Mongołów-Tatarów, w tym szczególnie ważnej wiedzy geograficznej i politycznej o szerokich obszarach Eurazji, a później z wiedzy specjalnie sprowadzanej z zachodniej Europy w ramach polityki modernizacji<sup>23</sup> oraz z wiedzy, którą sama tworzyła.

Przez cały czas, poza krótkimi i burzliwymi okresami zamętu (smuty), Moskwa/Rosja miała wyraźnie określone władze (W5) i władców, dla których powiększanie terytorium i siły państwa było głównym celem i kryterium ich oceny przez poddanych (okresy smuty i obcych inwazji tylko czasowo wstrzymywały ekspansję, a w szerszej perspektywie ułatwiały ją, gdyż wynosiły do władzy osoby i idee umacniające Rosję).

W momencie zdobycia Kazania spełnione były wszystkie warunki (5 × W) wyłonienia się nowego imperium-cywilizacji. Cofając się do początków wyłaniania się Moskwy jako imperium, można powiedzieć, że pomógł jej też przypadek (W6) – rządy księcia Aleksandra Newskiego i jego koncepcja sojuszu-uległości wobec Mongołów-Tatarów i walki z Zachodem. Przekonawszy Mongołów-Tatarów, że będzie ich wiernym wasalem i nie będą musieli sami zbierać haraczu i pilnować porządku, Moskwa zapewniła sobie potężnego sojusznika, który pozwolił zdominować jej najbliższe otoczenie i rozpocząć ekspansję.

Ekspansja Moskwy/Rosji wykazuje wszystkie wcześniej opisane cechy – efekt sprężyny i mechanizm kuli śnieżnej. Efekt sprężyny nastąpił w wyniku zrzućenia „jarzma tatarskiego” (lub – jak by to nazwał Gumilow

---

cić w kwitnące państwo. Dlatego szukali rekompensaty w podbijaniu kolejnych krajów” – R. Kapuściński, *Rwący nurt historii. Zapiski o XX i XXI wieku*, Kraków 2007, s. 125–126. Bliższa analiza ekspansji Moskwy-Rosji pokazuje jednak, że obok podbojów dla podbojów jej przyczynami był też inne czynniki – bogactwa (futry), ziemie uprawne i warunki przyrodnicze zmuszające ludzi do migracji na lepsze do życia tereny. Przyczynami podbojów były też ambicje lokalnych dowódców wojskowych (zwłaszcza Kozaków), a także szukanie w Moskwie protektora przez ludy bojące się gorszych wrogów – W. Zajączkowski, *Rosja i narody...*, s. 44 i nast.

<sup>23</sup> Tutaj szczególnie zasłużył się car Piotr I i jego słynne „Wielkie Poselstwo” po wiedzę do Holandii i innych krajów zachodniej Europy w roku 1697, w którym wzięło udział 200–250 osób – por. J.P. Duffy, V.L. Ricci, *Carowie*, Kraków 1999; W. Serczyk, *Piotr Wielki*, Wrocław 2003; M. Heller, *Historia imperium rosyjskiego*, Warszawa 2000. Modernizacja prowadzona przez Piotra I polegała na sprowadzaniu z Zachodu wiedzy, instytucji i obyczajów (reforma cyrylicy, by bardziej przypominała alfabet łaciński, golenie bród itp.) metodami typowymi dla samodzierżawia, np. dla założenia manufaktury produkującej materiał na mundury w Moskwie siłą sprowadzono do Moskwy wytypowanych wcześniej kupców i zmuszono ich do przystąpienia do kompanii handlowej – R. Pipes, *Rosja carów*, Warszawa 2008, s. 215–216.

– zerwania sojuszu z Ordą), a mechanizm kuli śnieżnej polegał na zwiększaniu potencjału Moskwy/Rosji przez mieszkańców i ziemie podbitych, przyłączonych i afiliowanych (zwasalizowanych, objętych protektorem) krain i ludów<sup>24</sup> (swoim potencjałem demograficznym Moskwy nie zasiliłi jedynie mieszkańcy Nowogrodu Wielkiego, najpierw uprowadzeni do Moskwy, a potem co do jednego wymordowani). Wśród tych, którzy swoją pracą, talentem, a także walką zwiększali siłę imperium, byli też Polacy – nie tylko zesłańcy w głąb Rosji<sup>25</sup>. Byli wśród nich też mieszkańcy zachodniej Europy zachęteni perspektywą zysków i udziału w wielkim przedsięwzięciu budowy imperium, np. duński żeglarz na służbie Rosji – Vitus (dla Rosjan Iwan Iwanowicz) Bering<sup>26</sup>, a także wielu szwedzkich i niemieckich wojskowych, osadników-rolników, inżynierów i przemysłowców, holenderskich kupców i rzemieślników, włoskich i francuskich artystów itd.

W ciągu około stu lat od zdobycia Kazania, w połowie XVII wieku, panowanie Moskwy, przekształconej w Rosję, sięgało Oceanu Spokojnego i Alaski po drugiej stronie cieśniny Beringa. Rosjanie pojawili się w Kalifornii, na Sachalinie – wyspie zwanej przez Japończyków Karafuto i na Hokkaido, budząc niepokój Japończyków, zmuszając ich do zainteresowania się tymi wyspami i rozpoczynając długotrwały konflikt japońsko-rosyjski. Ekspansja Moskwy na zachód posuwała się znacznie wolniej. Tutaj barierą okazały się ludne, zorganizowane i odczuwające kulturę obcość w stosunku do Moskwy/Rosji państwa – Szwecja i Wielkie Księstwo Litewskie/Rzeczpospolita Obojga Narodów oraz imperium osmańskie. Znaczące nabytki na tym kierunku rozpoczęły się w drugiej połowie

<sup>24</sup> Współczesny rosyjski geograf polityczny Igor Okuniew, opisując ekspansję Moskwy/Rosji, podkreśla rolę tzw. półperyferii – zwasalizowanych i półsamodzielnych tworów politycznych na obrzeżach Rosji (jedną z nich było Królestwo Polskie, po rosyjsku Carstwo polskie). W miarę ekspansji imperium półperyferie traciły na znaczeniu i traciły autonomię, stając się zwykłymi peryferiami – I. Okuniew, *Geografia polityczna*, Kraków 2021, s. 133–134. Uzupełniając analizę Okuniewa, można dodać, że niektóre z dawnych peryferii i półperyferii stały się częścią rdzenia imperium rosyjskiego.

<sup>25</sup> Por. M. Świder, *Jak budowaliśmy Rosję. Polskie korzenie imperium*, Warszawa 2021. Książka *Jak budowaliśmy Rosję* przedstawia wkład Polaków w rozwój imperium rosyjskiego. Jeśli jej rozmiary – ponad 600 stron dużego formatu – są proporcjonalne do treści, którą przedstawia, to wkład ten był rzeczywiście duży. Książka ta koncentruje się na działalności cywilnej. Polacy tworzyli też potęgę militarną Rosji i to nie tylko jako poborowi z przymusu. Wikipedia podaje nazwiska 143 Polaków-generałów Imperium Rosyjskiego – Wikipedia, hasło: *Polacy – generałowie Imperium rosyjskiego*, b.d., [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Polacy\\_%E2%80%93\\_genera%C5%82owie\\_Imperium\\_Rosyjskiego](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Polacy_%E2%80%93_genera%C5%82owie_Imperium_Rosyjskiego) (dostęp: 10.08.2021).

<sup>26</sup> Vitus Bering. *Danish explorer*, b.d., <https://www.britannica.com/biography/Vitus-Bering> (dostęp: 9.10.2021).

XVII wieku, a przyspieszyły w XVIII i XIX wieku (przyłączenie Ukrainy na lewym brzegu Dniepru, pokonanie Szwecji i „wyrąbanie” dojścia do Morza Bałtyckiego, udział w rozbiorach Rzeczypospolitej, rozbięcie i przyłączenie tatarskiego Chanatu Krymskiego i wyparcie imperium osmańskiego znad Morza Czarnego). Szczególnie cenne było przyłączenie, a raczej afiliowanie się lewobrzeżnej Ukrainy (z Kijowem) do państwa moskiewskiego. Zwiększyło ono bardzo potencjał demograficzny, intelektualny i militarny Moskwy. Władcy Moskwy pozyskali m.in. najwierniejszych z wiernych i najwaleczniejszych z walecznych poddanych – Kozaków, którzy walczyli przyczyniali się do ekspansji imperium, strzegli jego granic i porządku. Ekspansja imperium w kierunku południowym od XVIII do początków XX wieku przesunęła jego zasięg poza obszary słabo zaludnione i objęła ziemie od Morza Czarnego przez Azję środkową do rzeki Amur i Oceanu Spokojnego. Rosyjskie wpływy i ambicje sięgały w głąb Iranu (gdzie zetknęły się z wpływami imperium brytyjskiego) oraz Chin i Korei (gdzie Rosjanie spotkali się, współpracowali i rywalizowali z mocarstwami europejskimi i Japonią).

186

Imperium rosyjskie objęło ludy odmiennych religii i języków, na różnym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego<sup>27</sup>, a także ludy i poszczególne jednostki o różnej identyfikacji z Rosją i jej władzami. Z punktu widzenia identyfikacji można wyróżnić dwa bieguny: na jednym największych obrońców Rosji i caratu – Kozaków (a także Niemców nadbałtyckich), a na drugim muzułmańskie narody północnego Kaukazu (zwłaszcza Czeceńców) i część polskiej szlachty, zwłaszcza po powstaniach narodowych, a także antycarskich rewolucjonistów różnych narodowości z ponadprzeciętnym udziałem mniejszości narodowych (w świadomości zwykłego Rosjanina utrwaliło się przekonanie, że rewolucję bolszewicką wywołali Żydzi, Polacy i Łotysze). Preferowanym przez władze wyznaniem było prawosławie, a językiem rosyjski, choć – poza pewnymi wyjątkami – inne wyznania i języki były tolerowane. Dopiero pod koniec XIX wieku próbowano bardziej energicznie forsować rusyfikację imperium. Represje dotyczyły przeciwników władz przede wszystkim ze względu na ich poglądy polityczne, mniej ze względu na wyznanie czy język.

Z punktu widzenia spójności Rosji ważne było rozmieszczenie geograficzne poszczególnych grup etnicznych, a także społecznych. Ostoja państwa rosyjskiego byli Rosjanie – ludność prawosławna mówiąca po rosyjsku (rusku), czyli mało różniącymi się dialektami wschodniosłowiańskimi. W miarę terytorialnej ekspansji Rosji ludność rosyjska ze swojego obszaru rdzeniowego w dorzeczu Wołgi emigrowała na przyłączane

<sup>27</sup> W. Zająchkowski, *Rosja i narody...*

(niezamieszkane lub słabo zaludnione) ziemie, jeśli były tam odpowiednie warunki geograficzne i demograficzne. Pod koniec XIX wieku dla wzmocnienia spójności imperium Rosjanie byli osiedlani też na terenach zamieszkanych przez inne narodowości. W ten sposób powstał „kręgosłup” Rosji – ziemie zaludnione w większości przez Rosjan (łącznie z Kozakami) – na który składało się dorzecze Wołgi oraz pas od wybrzeża czarnomorskiego (tzw. Nowa Rosja) poprzez północny Kazachstan, południową Syberię do Dalekiego Wschodu i Władywostoku. Na tym obszarze ludność rosyjska zachowywała swoje cechy obiektywne i subiektywne (identyfikacja z Rosją) i nie integrowała się z lokalną ludnością, jeśli taka ludność tam była, a wręcz przeciwnie – asymilowała ją religijnie, językowo i tożsamościowo. Zachodnie rubieże, stosunkowo późno przyłączone do imperium – pas od Finlandii poprzez ziemie na wschodnim wybrzeżu Bałtyku po ziemie polskie i częściowo ukraińskie – zamieszkiwała ludność w zdecydowanej większości nierosyjska, z różnych powodów odczuwająca dystans w stosunku do reszty imperium i słabo poddająca się procesom integracji (rusyfikacji). Wśród tej ludności w XIX wieku pojawiły się ruchy narodowe i tendencje odśrodkowe w stosunku do imperium, chociaż byłoby przesadą twierdzenie, że cała ludność tych obszarów dążyła do oderwania się od Rosji. Społeczno-polityczna opozycja w stosunku do władz carskich koncentrowała się z dużych miastach i ośrodkach przemysłowych, przede wszystkim w stolicy – Petersburgu (zbudowanym na początku XVIII wieku, dokąd przeniesiono stolicę, co było symbolem modernizacji Rosji, jej związków z Europą i ambicji imperialnych).

#### **4. Kryzys, upadek i „wskrzeszenie” Rosji jako ZSRR**

W momencie osiągnięcia największego zasięgu terytorialnego pod koniec XIX wieku nadszedł kryzys, a wkrótce potem nastąpił upadek Imperium Rosyjskiego. Ich przyczynami było przerośnięcie (w kilku aspektach), wewnętrzna dysharmonia polityczno-ideologiczna, czynnik zewnętrzny (militarny, polityczny i ideologiczny), który był katalizatorem kryzysu, oraz osobowości głównych uczestników wydarzeń w momentach przełomowych.

Przerośnięcie miało kilka wymiarów: terytorialny, kulturowo-narodowościowy i intelektualno-psychologiczny. Ten ostatni wyrażał się w przeroście ambicji i wyobrażenia o możliwościach Rosji u jej władców w stosunku do realnych możliwości. Przerost terytorialny polegał na zbyt rozległym terytorium (mimo sprzedania Alaski i rezygnacji z posiadłości w Kalifornii)



i coraz większych kosztach prowadzenia wojen dla dalszego rozszerzania wpływów. To przerośnięcie było szczególnie odczuwalne w wojnie z Japonią (1904–1905), prowadzonej z dala od głównych miejsc stacjonowania wojsk, a w pobliżu terytorium przeciwnika. Trudno o lepszy przykład tego przerośnięcia niż bitwa morska w pobliżu japońskiej wyspy Cuszima: aby do niej dopłynąć, flota rosyjska stacjonująca w Kronsztadzie koło Petersburga nad Zatoką Fińską musiała opłynąć Europę, Afrykę, przepłynąć przez Ocean Indyjski, opłynąć Azję południowowschodnią, by po kilku miesiącach męczącej podróży dotrzeć w pobliże Japonii, gdzie poniosła druzgocącą klęskę. Skutkiem przerośnięcia terytorialnego była też do pewnego stopnia rewolucja lutowa (marzec 1917 roku) w Petersburgu. To duże miasto (i stolicę imperium) zbudowano na terenach nienadających się do produkcji żywności i w związku z tym było zależne od dostaw z odległych regionów, a tym samym od sprawnego transportu. W warunkach wojny, zimy i ogólnego bałaganu dostawy żywności drastycznie malały, co wywoływało głód, drożyznę i wybuchy niezadowolenia skutkujące obaleniem cara i w konsekwencji rewolucjami: najpierw lutową, a później październikową.

Przerost kulturowo-narodowościowy polegał na wyjściu Rosji poza jej obszar kulturowy: na szybszym powiększaniu terytorium imperium w stosunku do możliwości zasiedlenia nowych terytoriów etnicznymi Rosjanami lub na rusyfikacji miejscowej ludności. Dopóki bycie poddanym imperium dawało więcej korzyści, niż przynosiło strat, ludność na nierosyjskich peryferiach imperium zachowywała lojalność (poza wyjątkami w postaci powstań, które względnie łatwo można było stłumić) i przyczyniała się do wzrostu potęgi imperium. Jednak gdy zaczęły się problemy, sytuacja się odwróciła i ludność ta przysparzała kłopotów. Pocuczające w tym zakresie mogą być życiorysy dwóch ludzi: zasłużonego carskiego generała, uczestnika wojny rosyjsko-japońskiej i pewnego zawziętego rusyifikatora Polski po powstaniu styczniowym. Tym carskim generałem był Carl Gustaw Mannerheim – arystokrata pochodzący z Finlandii (etniczny Szwed, który nigdy nie nauczył się fińskiego) będącej częścią imperium, wykształcony w rosyjskiej akademii wojskowej i ożeniony z Rosjanką, fiński bohater narodowy, który w wojnie między zwolennikami niepodległości a stronnikami pozostania w Rosji opowiedział się za niepodległą Finlandią, a w wojnie zimowej 1939/1940 z ZSRR był dowódcą wojsk fińskich<sup>28</sup>. Rusyfikatorem Polski był natomiast Panteleimon Kulisz, pochodzący z ukraińskiego ludu i szczerze nienawidzący polskiej szlachty, wysłany przez władze carskie do Warszawy z zadaniem

<sup>28</sup> Na temat Mannerheima istnieje bogata literatura, poświęcone jest mu też muzeum w Helsinkach – *The Mannerheim Museum*, b.d., <https://www.mannerheim-museo.fi/en?msclid=4fc2b8d2c62211ecbc3ead54cccaed03> (dostęp: 27.04.2022).



rusyfikacji Polaków, z którego wywiązywał się z oddaniem i przekonaniem (planował m.in. zastąpienie alfabetu łacińskiego cyrylicą dla zapisu języka polskiego), który w pewnym momencie uświadomił sobie, że jest Ukraińcem i zaczął działać w ukraińskim ruchu narodowym, a nawet dla sprawy ukraińskiej szukał współpracy z polskim ruchem narodowym. Był autorem tzw. kulisziwki – ukraińskiej cyrylicy, która odegrała wielką rolę jako symbol ukraińskiej tożsamości narodowej<sup>29</sup>.

Coś, co można nazwać dysharmonią polityczno-ideologiczną, polegało na niezgodności polityki i ideologii imperium (bizantyjsko-mongolskiego samodzierżawia w połączeniu z feudalizmem) z oczekiwaniami znacznej części coraz bardziej różnicującego się społeczeństwa Rosji. W rezultacie Rosja była wciągana w osłabiający państwo wir nastrojów rewolucyjnych i represji.

Czynnikiem zewnętrznym był najpierw napływ destrukcyjnych ideologii (narodowej, liberalnej i rewolucyjnej), a potem Wielka Wojna. Obnażyła ona słabość Rosji w wielu wymiarach (przede wszystkim militarnym, gospodarczym i polityczno-psychologicznym). Tym razem, jak wyżej wspomniano, przeciwko Rosji „wystąpiły” zima i wielkość terytorium. Reszty dopełnił czynnik osobowości – nieudolność cara, a po jego upadku (aresztowaniu przez kolejarzy, którzy puścili jego pociąg na ślepy tor, a następnie podsunęli mu do podpisu dokument abdykacji) brak doświadczenia dwudziestoparoletniego premiera rządu tymczasowego (Aleksandra Kiereńskiego), a z drugiej strony zdecydowanie i zmysł polityczny Władimira Iljicza Lenina (prawdopodobnie niemieckiego agenta, podesłanego, by osłabić Rosję i wyeliminować ją z wojny) i bolszewików.

Wybuchła rewolucja, władzę przejęli bolszewicy, imperium upadło, ale się nie rozpadło. Odpadły od niego tylko północno-zachodnie nierosyjskie peryferie (Finlandia, kraje bałtyckie, ziemie polskie wraz z kawałkiem ziem ruskich w granicach Polski) oraz skrawek na południowym zachodzie (Besarabia przyłączona do Rumunii).

Po okresie chaosu, wojen i wyboru lojalności państwowej (być częścią Rosji czy utworzyć samodzielne państwo?)<sup>30</sup> po kilku latach na arenie międzynarodowej pojawiło się nowe wcielenie imperium rosyjskiego – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

<sup>29</sup> О. Федорук, *Українсько-польські відносини у перцепції Пантелеймона Куліша*, „Україна модерна” 2003, № 8.

<sup>30</sup> Poza wspomnianą Finlandią problem wyboru lojalności i dobrowolnego wstępowania do tej czy innej armii na obszarze dawnego imperium rosyjskiego był szczególnie trudny na Ukrainie (por. S. Choliy, *Loyalty crisis and formation of national army in Ukraine in context of Russo-Ukrainian Wars*, [w:] M. Gibiec, G. Hryciuk, R. Klementowski (red.), *Rozpad imperiów. Kształtowanie powojennego ładu w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1918–1923*, Wrocław–Warszawa 2020). W odróżnieniu od Finlandii Ukraina pozostała ostatecznie w Rosji/ZSRR, ale uzyskała pewien stopień autonomii.

## 5. ZSRR – od narodzin do zgonu

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich pojawił się w roku 1922, a skończył istnienie w roku 1991, czyli przetrwał 69 lat – mniej więcej tyle, ile trwa życie człowieka. Z tego powodu można pokusić się o prezentację historii ZSRR jako historii człowieka, tym bardziej że cykl życiowy organizmów politycznych, takich jak państwa, często porównuje się z cyklem życiowym organizmów żywych.

Państwo to „poczęło się” ze sztucznego zapłodnienia matki-Rosji zachodnimi ideami marksizmu-komunizmu. Po trudnej ciąży nastąpił poród przez cesarskie cięcie. Odebrał go pewien chirurg rosyjskiego pochodzenia, sprowadzony zaplombowanym pociągiem z Niemiec. Przy porodzie matka zmarła, ale w spadku zostawiła spory majątek. Noworodkiem opiekował się chirurg-akuszer, a po jego przedwczesnej śmierci wychowywał go twardą ręką wujek z Kaukazu. W wieku 7 lat (około 1929 roku) dziecko przestało wierzyć w bajki (w rewolucję światową) i rozpoczęło przygotowania do samodzielnego życia. W tym celu zaczęło pobierać nauki w praktycznych rzemiosłach i sztuce wojennej od nauczycieli z Zachodu (głównie z Niemiec i USA)<sup>31</sup>. Nasz bohater w wieku 19–23 lat (1941–1945) odbywał służbę wojskową w trudnych warunkach terenowych. Była ona okazją, żeby wyjść z rodzinnego domu, powiększyć rodzinne posiadłości, stać się „bossem” i wprowadzić swoje porządki na połowie podwórka zwanego Europą. Na drugiej połowie podwórka szefem był jego niegdysiejszy partner biznesowy i kolega z wojska, a teraz

190

<sup>31</sup> Używając mniej metaforycznego języka, chodzi o masowy import wiedzy i umiejętności technicznych przez ZSRR w latach trzydziestych XX wieku, o którym rosyjski historyk Jewgienij Anisimow pisał: „Tysiące sowieckich specjalistów można było spotkać w wojskowych fabrykach Niemiec. Niemcy zaś, obchodząc w ten sposób traktat wersalski, przygotowywali w Rosji, w specjalnym centrum szkoleniowym pod Lipieckiem, swoich pilotów, dla których firma Junkers składała samoloty w Moskwie. Tam też (a także w Kazaniu) niemieccy fachowcy budowali i sprawdzali czołgi. [...] Sowieccy dowódcy uczyli się w berlińskiej Akademii Sztabu Generalnego oraz w Szkole Piechoty w Dreźnie” (J. Anisimow, *Historia Rosji. Od Ruryka do Putina. Ludzie, daty, wydarzenia*, Warszawa 2017, s. 325). „Niemalą rolę w sukcesie industrializacji odegrały dostawy sprzętu i przyjazd specjalistów z Niemiec, USA, Anglii, Francji, Włoch. Nowe fabryki i praktycznie wszystkie otwarte w tych latach elektrownie wyposażono w zagraniczne maszyny i technologie kupione za złoto. [...] Bez amerykańskich inżynierów, fachowców przemysłu samochodowego, nie byłoby sowieckich ciężarówek i samochodów osobowych. Setki sowieckich inżynierów i techników można było spotkać w największych centrach przemysłowych Europy, gdzie wysłani przez partię, poznawali najnowocześniejsze technologie. Góry sowieckiego złota, obietnice korzystnych koncesji przyciągały firmy zagraniczne” (J. Anisimow, *Historia Rosji...*, s. 330).

rywał, zwany Kapitanem Ameryką, a przez przyjaciół Wujem Samem. Żeby ferajna z jego połowy podwórka, zwana demoludami, nie uciekała do Wuja Sama, próbował ją przekupić, dostarczając prezentów – taniego gazu, ropy i rudy żelaza, ale na wszelki wypadek swoją część podwórka otoczył żelazną kurtyną i murem berlińskim, a gdy się zbyt rozochociła, wkraczał na podwórko i pokazywał, kto tu rządzi. Tak było, gdy był młody i silny – miał 31 lat (w Berlinie), 34 lata (w Budapeszcie) i 46 lat (w Pradze). Wcześniej, bojąc się tajnej broni Kapitana Ameryki, wykradł mu podstawowe informacje o niej i używając własnej wiedzy i inteligencji skopiował ją<sup>32</sup>, co kosztowało go wiele sił i zdrowia, ale dzięki temu zapanowała między nim a Kapitanem Ameryką równowaga strachu, która sprawiła, że nigdy nie doszło do ich bezpośredniej bijatyki. Rywalizacja między nimi ograniczała się do prężenia mięśni i robienia groźnych min. Niemniej jednak napędził Kapitanowi stracha, gdy wzbił się w kosmos i spojrzał na niego z góry. Ten drugi tak się przestraszył i zmobilizował, że na chwilę wylądował na Księżycu. Oczekując jedynie wyrazów wdzięczności, pomagał potrzebującym, zwłaszcza tym, którzy mieli na pieńku z Kapitanem Ameryką, przez co pół świata uważało go za dobrodusznego Dziadka Mroza, a drugie pół za groźnego niedźwiedzia-ludojada. Jednak te wyczyny miały miejsce, gdy nasz bohater był w sile wieku, pełen optymizmu i wiary w swoją czerwoną gwiazdę. Gdy przekroczył sześćdziesiątkę (na początku lat osiemdziesiątych), opadł z sił, a lekarze zdiagnozowali zastój. Zaczął stosować kurację odmładzającą przepisaną przez dra Gorbaczowa – głośność i pieriestrojkę. Kuracja jeszcze bardziej pogorszyła stan zdrowia. Dostał wewnętrzny rozstroju i ogólnego skrętu kiszek. Może by i z tego wyszedł, ale trzech panów z Puszczy Białowieskiej, spodziewając się spadku po nim, zadało mu *coup de grâce*. Zmarł w roku 1991, w wieku 69 lat. Demoludy, widząc jego chorobę i zgon, pouciekały na Zachód, a wraz z nimi niektóre jego dzieci. Inne, osierocone, zaczęły zastanawiać się nad swoim losem. Jego duch wcielił się w jedno z nich, które po babce otrzymało imię Rosja.

Przechodząc z języka metaforycznego na naukowy, można powiedzieć, że warunki początkowe powstania imperium radzieckiego – ludność i terytorium (W1 i W2) – zostały odziedziczone po imperium rosyjskim. Inspirująca idea (W3) wynikała początkowo z misji „zbawienia świata” zgodnie z założeniami marksizmu-komunizmu, a potem z połączenia jej z tradycyjnym rosyjskim mesjanizmem i rosyjską ideologią

<sup>32</sup> O wykradaniu informacji i kopiowaniu technologii produkcji broni atomowej przez ZSRR (i o produkcji tej broni w USA) zob. m.in. K. Brown, *Plutopia. Atomowe miasta i nieznane katastrofy nuklearne*, Wołowiec 2019.

narodową (nacjonalizmem)<sup>33</sup>. Wiedza (W4) była kupowana, wykradana i tworzona samodzielnie. Jednolita spersonifikowana władza (W5) umożliwiała istnienie imperium, a jej osłabienie oznaczało kryzys mocarstwa. Wspomniane czynniki oraz koniunktura międzynarodowa (zwycięstwo w wojnie z faszystowskimi Niemcami, niepopularność kolonializmu na świecie i kryzys modelu gospodarki liberalno-kapitalistycznej) umożliwiły ekspansję ZSRR – zdobycze terytorialne, rozszerzenie sfery wpływów i pozyskanie sojuszników (zarówno rządów, jak i ruchów społecznych oraz pojedynczych osób). Kryzys nastąpił w wyniku przerośnięcia (zbyt wysokich kosztów utrzymania pozycji mocarstwa światowego w stosunku do możliwości) i utraty „impulsu pasjonarnego” (wiary w komunizm). Ostateczny upadek był wynikiem działania czynnika ludzkiego – nieudolności i błędnych kalkulacji jednych, a ambicji innych polityków.

## 6. Staronowa Rosja – co dalej?

Rosja po rozpadzie imperium rosyjsko-radzieckiego w 1991 roku wróciła niemal do granic z połowy XVII wieku (sprzed przyłączenia Ukrainy)<sup>34</sup>. W stosunku do granic i wpływów imperium radzieckiego utraciła pewną, obszarowo stosunkowo niewielką, ale psychologicznie bardzo znaczącą, część terytorium ZSRR<sup>35</sup>, około połowy ludności, a także kraje zależne w Europie Środkowo-Wschodniej i przyjaciół na świecie,

<sup>33</sup> Na temat symbiozy komunizmu i nacjonalizmu w ZSRR (a także w PRL) zob. K. Tyszka, *Nacjonalizm w komunizmie. Ideologia narodowa w Związku Radzieckim i Polsce Ludowej*, Warszawa 2004. O wprzęgnięciu wielkoruskiego nacjonalizmu/szowinizmu w budownictwo komunizmu w ZSRR pisze szczegółowo W. Zajączkowski, *Rosja i narody...*, s. 181–215.

<sup>34</sup> Największe zmiany w wyniku rozpadu imperium rosyjsko-radzieckiego i ogólnie układu dwubiegunowego zaszły w Europie Środkowo-Wschodniej – por. M. Sobczyński, *Zmiany polityczne, terytorialne i spory graniczne w Europie Środkowo-Wschodniej po 1989 r.*, [w:] P. Eberhardt (red.), *Studia nad geopolityką XX wieku*, Warszawa 2013.

<sup>35</sup> „Dla Rosji granice przypominające kontury państwa pierwszych Romanowów z XVII wieku cały czas są wyzwaniem. Niełatwo jest przystosować myślenie wojskowych strategów do sytuacji, gdy granice Rosji przebiegają jakieś czterysta kilometrów od Moskwy. Niełatwo jest pogodzić się elitom intelektualnym z rzucanymi pod adresem ich ojczyzny oskarżeniami o wielowiekowy wyzysk, rusyfikację, niszczenie kultur lokalnych. Trudno jest wreszcie przywyknąć przeciętnemu Rosjaninowi, że to, co zwykł uważać za swoje – plaże Krymu, mandarynkowe gaje Abchazji, prastare cerkwie Czernihowa i Witebska, Ławrę Poczajowską i Kijowsko-Pieczerską, miejsce zsyłki Dostojewskiego i winnice Besarabii – jest już »zagranicą« i staje się coraz bardziej ukraińskie, białoruskie, mołdawskie, kazachskie” – W. Zajączkowski, *Rosja i narody...*, s. 253.

którym okazywała pomoc i dla których była nadzieją i wzorem, znaczną część potencjału gospodarczego i, co bardzo ważne, ideę (wyzwolenie biednych i słabych spod ucisku bogatych i mocnych), a wraz z nią misję oraz pozycję mocarstwa światowego. Jednak nadal pozostała największym obszarowo państwem świata, z wielkimi zasobami bogactw mineralnych, wielkim arsenałem atomowym i mocarstwowymi ambicjami. Okres rozpadu ZSRR i upadku znaczenia Rosji można, parafrazując chińskie określenie „stulecie upokorzeń”, nazwać „dekadą upokorzeń”<sup>36</sup>. Po wyjściu z głębokiego, wielowymiarowego kryzysu lat dziewięćdziesiątych, będącego również kryzysem demokracji, którą Rosjanie oskarżali o upadek Rosji, przed Rosją (jej przywódcami politycznymi i intelektualnymi) stanęły pytania: „Co dalej?”, „Czy Rosja ma być »normalnym« krajem postimperialnym, jak kraje Europy Zachodniej?”, „Czy ma dążyć do odzyskania utraconych ziem i pozycji na świecie?”, „A jeśli tak, to jakimi metodami?”. Pytania te są otwarte, choć po inwazji na Ukrainę znacznie mniej otwarte niż wcześniej.

Przeciwnicy „normalizacji” Rosji uważają, że Rosjanie nie znoszą typowej dla Zachodu miałości i umiarkowania – są radykałami. Ich radykalizm prowadzi albo do niszczenia Rosji, albo do jej wielkości. Jeśli Rosja ma się nie rozpaść, to musi być imperium<sup>37</sup>. Próba pogodzenia mocarstwowego (imperialnego) instynktu z koniecznością pokojowego współżycia na arenie międzynarodowej z zasadami gospodarki rynkowej oraz możliwościami gospodarczymi Rosji jest idea „liberalnego imperializmu”<sup>38</sup>. Przejawem imperialnej psychologii jest (naturalny lub odgórnie

<sup>36</sup> Źródłem upokorzeń dla Rosjan była nie tylko utrata terytorium i mocarstwowej pozycji na świecie, ale i obecność zachodnich doradców uczących Rosjan, jak wprowadzać demokrację i wolny rynek, a także pomagających w redukcji arsenału nuklearnego – dumi wielu z nich, w przerabianiu paliwa nuklearnego w głowicach bojowych na paliwo w elektrowniach, z czym wiązało się m.in. ujawnienie lokalizacji i charakteru tajnych obiektów. O odtajnionych obiektach militarnych Rosji, a przy okazji o współpracy amerykańsko-rosyjskiej w redukcji rosyjskiego potencjału nuklearnego pisze M. Sobczyński, *Tajne miasta w sieci osadniczej Rosji*, [w:] I. Jażdżewska (red.), *Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, cz. 2, Łódź 2001.

<sup>37</sup> М. Смолин, *Русский путь в будущее*, Москва 2007.

<sup>38</sup> Ideę tę tak w roku 2004 przedstawiał Anatolij Czubajs, w latach dziewięćdziesiątych czołowy liberał gospodarczy, minister prywatyzacji, a później minister ds. sytuacji nadzwyczajnych: „Ideologią Rosji na całą dającą się przewidzieć przyszłość winien się stać, w moim najgłębszym przekonaniu, liberalny imperializm. Misją zaś Rosji jest stworzenie liberalnego imperium. Taki wniosek płynie z naszej historii najnowszej. To właśnie jest nasz cel – naturalny, organiczny, właściwy dla Rosji i historycznie, i geopolitycznie, i moralnie. To w końcu jest też zadanie na taką skalę, jaka pomoże naszemu narodowi ostatecznie przezwyciężyć kryzys duchowy, rzeczywiście go zmobilizuje i zjednoczy” – A. Czubajs, *Rosyjski imperializm z liberalną twarzą*, „Gazeta Wyborcza”, 19 kwietnia



stymulowany) kult wojny – ciągle rozpamiętywanie chwały wojennej, tak jakby druga wojna światowa dopiero niedawno się skończyła albo nawet ciągle trwała<sup>39</sup>. Szok „dekady upokorzeń” w połączeniu ze świadomością bycia światową potęgą militarną stworzył w rosyjskim społeczeństwie psychologiczny grunt dla rozmaitych koncepcji i poglądów głoszących wielkość, wyjątkowość i misję światową narodu rosyjskiego – od wskrzeszonej dziewiętnastowiecznej prawosławnej idei mesjanizmu rosyjskiego, zgodnie z którą Rosja została stworzona przez Boga dla realizacji „zamyśłu Bożego”<sup>40</sup>, po ideę Rosji jako odrębnej cywilizacji, która zastąpi chylący się ku upadkowi Zachód jako czołowa cywilizacja i ratunek dla świata, przy czym dla realizacji swojej misji może uciec się do użycia siły<sup>41</sup>.

Z punktu widzenia geopolitycznego współczesna Rosja stoi przed koniecznością pogodzenia się z faktem, że nie jest imperium rangi światowej, ma ograniczone możliwości realizowania idei „liberalnego imperializmu” i znalezienia swojego miejsca w geopolitycznym czworokącie:

2004 r. Imperializm liberalny nie zakłada aneksji terytorialnych, ale „wspomaganie ekspansji ojczystego biznesu w krajach sąsiednich, zarówno w handlu, jak i w nabywaniu i pomnażaniu aktywów” – ibidem.

194

<sup>39</sup> Tak o tym wiele lat po wojnie pisała białoruska pisarka Swietłana Aleksijewicz: „Nie znaliśmy świata bez wojny, świat wojny był jedynym znanym nam światem, a ludzie wojny – jedynymi znanymi nam ludźmi [...] W bibliotece szkolnej połowa książek dotyczyła wojny. To samo w wiejskiej i w centrum rejonowym. [...] Ciągłe tylko walczyliśmy albo szykowaliśmy się do wojny. No i wspominaliśmy swoje walki. Nigdy pewnie nie żyliśmy i nie umiemy żyć inaczej. Nawet sobie nie wyobrażamy, że można żyć inaczej; będziemy się musieli tego kiedyś długo uczyć” – S. Aleksijewicz, *Wojna nie ma nic z kobiety*, Wołowiec 2010, s. 10. Jednakże, jak można dalej przeczytać, „ulica” była inna niż oficjalna propaganda: „Ale głosy na ulicy wołały o czymś innym, były bardziej kuszące” – ibidem, s. 10.

<sup>40</sup> Пор. „Русская Идея – это замысел Божий о России, то есть то, для чего она существует в мире. Понять этот замысел и воплотить в своей жизни – долг каждого православного человека” („Rosyjska idea to zamyśł Boży o Rosji, to jest to, po co ona istnieje na świecie. Zrozumieć ten zamyśł i wcielić go w swoim życiu to obowiązek każdego prawosławnego człowieka”) – Русская Идея, <http://apocalypse.orthodoxy.ru/rusidea/> (dostęp: 25.04.2022).

<sup>41</sup> Poglądy o cywilizacyjnej odrębności i wyższości Rosji, połączone z niechęcią do Zachodu, głosi nie tylko znany z radykalizmu Dugin, ale, zwykle w zawoalowanej formie, wielu innych, w tym bywali na Zachodzie rosyjscy uczeni, jak np. Elena Chebankova (E. Chebankova, *What is civilization? Problems and definitions*, [w:] E. Chebankova, P. Dutkiewicz (red.), *Civilizations and World Order*, New York–London 2022, s. 19 i nast.). Cztery główne tezy tego sposobu myślenia to: 1) Rosja jest odrębną cywilizacją, 2) Zachód zagraża Rosji i chyli się ku upadkowi, 3) Rosja, podobnie jak inne centra cywilizacji, ma prawo interweniować w swojej strefie wpływów, 4) Ukraina jest sztucznym tworem, wymyślonym przeciw Rosji przez Austrię i podtrzymywanym z przyczyn geopolitycznych przez Lenina i Stalina.



USA, Chiny, Rosja, Europa. Antyamerykański i antyzachodni instynkt każe przyjaźnić się z Chinami, rozbijać jedność Europy, a przynajmniej wypchnąć z niej USA i „wyłuskać” europejskich graczy „wagi ciężkiej” – Niemcy i Francję, co jest od dawna marzeniem głównego ideologa rosyjskiego imperializmu Aleksandra Dugina<sup>42</sup>. Przyjaźń z rosnącymi w siłę i pamiętającymi o upokorzeniach, również ze strony Rosji, Chinami ma swoją bardzo wymierną cenę – są nią dostawy surowców i zaawansowanego technicznie uzbrojenia, wskutek czego Rosja może stracić ostatni element przewagi nad Chinami<sup>43</sup>. Rosja stanęła przed dylematem, przed którym stanął moskiewski książę Aleksander Newski: ulec kulturowym i politycznym wpływom Zachodu czy płacić haracz i uzależnić się od azjatyckiego mocarstwa. Wybrała to drugie. Zbrojny atak Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku, którego militarne i geopolityczne skutki jeszcze nie są znane w momencie pisania tych słów (koniec kwietnia 2022 r.), jego jednoznaczne potępienie na Zachodzie, a z drugiej strony znaczne poparcie dla wojny w rosyjskim społeczeństwie i *de facto* ze strony Chin, wskazują, że Rosja pod rządami Władimira Putina podąża śladami Aleksandra Newskiego<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> (Nie)stety, strona internetowa geopolitica.ru, na której Dugin prezentował swoje poglądy wysmiewające i atakujące USA i Zachód, a w początkach wojny w Ukrainie wzywające do ostatecznej rozprawy z nią, w momencie pisania tych słów (19 marca 2022 r.) nie była dostępna.

<sup>43</sup> Głównym problemem w relacjach handlowych Rosji z Chinami jest to, że poza surowcami energetycznymi i uzbrojeniem Rosja ma niewiele do zaoferowania Chinom, a dodatkowo Chiny masowo kopiują importowaną z Rosji broń (i nie tylko broń, ale wszystko sprowadzane z zagranicy, co może podnieść ich poziom technologiczny). Powoduje to, że Chiny domagają się od Rosji coraz bardziej zaawansowanego sprzętu. Będąca w kłopotach finansowych Rosja może być bardziej ustępliwa wobec nacisków Chin – por. *China and Russia. Testing the „limitless”*, „Economist”, 19–25 marca 2022 r.

<sup>44</sup> Zbrojny atak Rosji na Ukrainę często uważa się za efekt irracjonalnej decyzji jednego człowieka. Z tego, co było napisane w tej pracy na długo przed agresją Rosji na Ukrainę, wynika, że nie była to irracjonalna decyzja. Była ona efektem podzielanej przez wielu Rosjan mentalności, zgodnie z którą od przywódcy wymaga się twardości i stanowczości w obronie interesów i dumy Rosji, a interesy i duma zostały nadszarpnięte „dekadą upokorzeń”, mentalności sięgającej mongolsko-tatarskiego dziedzictwa, zgodnie z którą celem władzy jest powiększanie terytorium, mentalności niesienia misji – w tym wypadku misji wyzwolenia Ukrainy spod władzy „nazistów”, mentalności nieufności w stosunku do Zachodu. O takiej mentalności wielu Rosjan na kilkanaście lat przed najazdem Rosji na Ukrainę pisali cytowani w tej pracy Ryszard Kapuściński, Wadim Wołowej, Swietłana Aleksijewicz, a także Rosjanin Michaił Smolin. Podobnego zdania na temat przyszłości Rosji, co autor tych słów, jest Wojciech Zajączkowski, który po rosyjsko-ukraińskim konflikcie roku 2014 pisał: „Jednocześnie, przyglądając się konfliktowi rosyjsko-ukraińskiemu, trudno pozbyć się wrażenia, że wybierając jako *casus belli* próbę ukraińskiego zbliżenia do Europy, Rosja dokonała ważnego wyboru nie tylko w odniesieniu do stosunków

## 7. Imperia, cywilizacje i ład światowy a Rosja – próba podsumowania

Na zakończenie warto zadać sobie pytanie o istotność kategorii „cywilizacje” i „imperia-cywilizacje” do wyjaśniania zjawisk współczesnego świata, zwłaszcza zjawisk z dziedziny geopolityki. Czy przynależność jakiegoś obszaru (kraju, regionu wewnątrz kraju lub regionu jako części świata) do tej czy innej cywilizacji ma jakieś znaczenie polityczne? Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że cywilizacje nie są podmiotami politycznymi i tym samym nie uczestniczą w polityce światowej. Jeśli z trzech wymiarów cywilizacji: kulturowego, materialnego i politycznego do dalszej obserwacji wybierzemy dwa: kulturowy i materialny, to okaże się, że cywilizacje są bardzo amorficznymi tworam, bez wyraźnych granic, a te same osiągnięcia techniczne i rozwiązania instytucjonalne występują wszędzie. Jednocześnie z każdej cywilizacji mogą wyłonić się najrozmaitsze idee, ruchy i realne działania. Podobnie, używając metafory gleby – jak z tej samej gleby mogą wyrosnąć zarówno jadalne i smaczne grzyby, jak i trujące muchomory, tak z tej samej cywilizacji mogą wyłonić się najrozmaitsze ideologie, które będą kierować działaniami ludzi w rozmaitych kierunkach. Jeśli natomiast pod uwagę weźmiemy cywilizacje we wszystkich trzech wymiarach, tzn. łącznie z politycznym, to otrzymamy różne imperia osadzone w tej samej cywilizacji (tak jak imperia europejskie) lub osobne imperia-cywilizacje (jak np. arabsko-muzułmańskie imperium-cywilizację wczesnego średniowiecza czy chińskie imperium-cywilizację). I wtedy uzyskamy rzeczywiste podmioty polityczne: imperia (mocarstwa).

Czy w związku z tym nie wystarczy operować kategorią „imperium” (mocarstwo, siła), nie zważając na „cywilizację”? Całkowita rezygnacja z „cywilizacji” byłaby jednak zubożeniem możliwości wyjaśniania polityki. Czynniki cywilizacyjny staje się istotny w trzech sytuacjach:

- 1) rywalizacji i ekspansji równorzędnych imperiów;
- 2) poddania zróżnicowanych wewnętrznie obszarów działaniu różnych sił przyciągających i odpychających;
- 3) wzmacniania poczucia własnej siły politycznej imperiów (mocarstw) przez odwołanie się do bycia cywilizacją.

---

z sąsiednim narodem, lecz także w stosunku do samej siebie. Europa została odrzucona i w miarę upływu czasu społeczeństwu rosyjskiemu coraz trudniej będzie do niej wrócić. Rosja zostaje sam na sam ze swoimi bizantyjskimi marzeniami o potęgę i z Azją” – W. Zajączkowski, *Rosja i narody...*, s. 253.

W pierwszym przypadku chodzi o wybór dokonywany przez słabszych uczestników gry geopolitycznej: „Do którego z imperiów-cywilizacji się »afiliować«?”. Drugi przypadek to rozpad wielocywilizacyjnych imperiów w momentach ich kryzysu – rozpad wzdłuż „szwów cywilizacyjnych”. W trzecim przypadku poczucie bycia cywilizacją, a więc czymś więcej niż państwem narodowym, daje mocarstwom (w mniemaniu ich liderów i podzielających ich poglądy zwolenników) prawo do nierespektowania uznanych reguł funkcjonowania systemu światowego i do własnego regulowania spraw wewnętrznych, łącznie ze zbrojnym nawracaniem „renegatów” na właściwą cywilizację. Rosja dostarcza przykładów ilustrujących wszystkie trzy powyższe sytuacje. Ilustracją pierwszej sytuacji może być ekspansja Rosji w Azji Środkowej. Wynikała ona nie tylko z siły militarnej Rosji, ale i z większej siły przyciągania cywilizacji rosyjskiej (m.in. dzięki importowanym z Zachodu osiągnięciom technicznym) w stosunku do siły przyciągania ewentualnych rywali w tej części świata – cywilizacji islamskiej, chińskiej czy buddyjskiej (mongolsko-tybetańskiej). Natomiast nikłe postępy ekspansji imperium rosyjskiego w kierunku zachodnim wynikały z oporu cywilizacji europejskiej (państw należących do cywilizacji europejskiej). Dwukrotny rozpad imperium rosyjskiego – po pierwszej wojnie światowej i po zakończeniu zimnej wojny – jest ilustracją drugiej sytuacji: imperium (w drugim przypadku rosyjsko-radzieckie) było rozszarpywane przez cywilizacyjne siły przyciągania i odpychania. Odrywanie się zachodnich peryferii imperium rosyjskiego było wynikiem większej siły przyciągania cywilizacji zachodniej i odpychania cywilizacji rosyjskiej niż przyciągania przez tę ostatnią. Najnowsze wydarzenia w Rosji, łącznie z inwazją na Ukrainę i dużym poparciem dla tej wojny w rosyjskim społeczeństwie, budzące zdziwienie i zgorznienie na Zachodzie, są z kolei ilustracją trzeciej sytuacji – poczucia, że Rosja jest odrębną cywilizacją, której nie obowiązują zachodnie normy, a walka ze „zgniłym” Zachodem popierającym Ukrainę jest misją i obowiązkiem Rosji, tak jak nawrócenie Ukrainy na cywilizację rosyjską jest misją i obowiązkiem władz Rosji.

Podsumowując, wydaje się, że kategoria „imperium-cywilizacji” jest użyteczna do badania politycznej historii świata.

## Bibliografia

- Aleksijewicz S., *Wojna nie ma nic z kobiety*, Wołowiec 2010.
- Angela Merkel bids Vladimir Putin a disillusioned farewell, „The Economist”, 21 sierpnia 2021 r., <https://www.economist.com/europe/2021/08/21/angela-merkel-bids-vladimir-putin-a-disillusioned-farewell> (dostęp: 28.09.2021).
- Anisimow J., *Historia Rosji. Od Ruryka do Putina. Ludzie, daty, wydarzenia*, Warszawa 2017.
- Braudel F., *Gramatyka cywilizacji*, Warszawa 2006.
- Brown K., *Plutopia. Atomowe miasta i nieznane katastrofy nuklearne*, Wołowiec 2019.
- Chebankova E., *What is civilization? Problems and definitions*, [w:] E. Chebankova, P. Dutkiewicz (red.), *Civilizations and World Order*, New York–London 2022.
- Chebankova E., Dutkiewicz P. (red.), *Civilizations and World Order*, New York–London 2022.
- China and Russia. Testing the „limitless”, „Economist”, 19–25 marca 2022 r.
- Choliy S., *Loyalty crisis and formation of national army in Ukraine in context of Russo-Ukrainian Wars*, [w:] M. Gibiec, G. Hryciuk, R. Klementowski (red.), *Rozpad imperiów. Kształtowanie powojennego ładu w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1918–1923*, Wrocław–Warszawa 2020.
- Coker Ch., *The Rise of the Civilizational State*, Malden 2019.
- Czubajs A., *Rosyjski imperializm z liberalną twarzą*, „Gazeta Wyborcza”, 19 kwietnia 2004 r.
- Dallmayr F., Kayapinar M.A., Yayalaci I. (red.), *Civilizations and World Order. Geopolitics and Cultural Difference*, Lanham 2014.
- Davies N., *Europa*, Kraków 2002.
- Duffy J.P., Ricci V.L., *Carowie*, Kraków 1999.
- Gumilow L., *Od Rusi o Rosji*, Warszawa 2004.
- Gumilow L., *Śladami cywilizacji wielkiego stepu*, Warszawa 1973.
- Heller M., *Historia imperium rosyjskiego*, Warszawa 2000.
- Huntington S., *Zderzenie cywilizacji*, Warszawa 2006.
- Huntington's disease and the clash of civilisation-states, „The Economist”, 4 czerwca 2020 r.
- Jiang Shigong, *Empire and World Order*, b.d., <https://www.readingthechinadream.com/jiang-shigong-empire-and-world-order.html> (dostęp: 10.08.2021).
- Kapuściński R., *Rwący nurt historii. Zapiski o XX i XXI wieku*, Kraków 2007.
- Koneczny F., *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935, <https://cbmn.pl/feliks-koneczny/o-wielosci-cywilizacji> (dostęp: 10.08.2021).
- The Mannerheim Museum*, b.d., <https://www.mannerheim-museo.fi/en?msclki-d=4fc2b8d2c62211ecbc3ead54ccaed03> (dostęp: 27.04.2022).
- Okuniew I., *Geografia polityczna*, Kraków 2021.
- Pipes R., *Rosja carów*, Warszawa 2008.
- Serczyk W., *Piotr Wielki*, Wrocław 2003.

- Sobczyński M., *Tajne miasta w sieci osadniczej Rosji*, [w:] I. Jażdżewska (red.), *Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, cz. 2, Łódź 2001.
- Sobczyński M., *Zmiany polityczne, terytorialne i spory graniczne w Europie Środkowo-Wschodniej po 1989 r.*, [w:] P. Eberhardt (red.), *Studia nad geopolityką XX wieku*, Warszawa 2013.
- Szporluk R., *Imperium, komunizm i narody. Wybór esejów*, Kraków 2003.
- Szul R., *Dynamika imperiów-cywilizacji*, „Przegląd Geopolityczny” 2021, t. 38, s. 25–41, <https://przeglad.org/wp-content/uploads/2021/12/XXXVIII-02-Szul.pdf> (dostęp: 27.04.2022).
- Świder M., *Jak budowaliśmy Rosję. Polskie korzenie imperium*, Warszawa 2021.
- Tyszka K., *Nacjonalizm w komunizmie. Ideologia narodowa w Związku Radzieckim i Polsce Ludowej*, Warszawa 2004.
- Vitus Bering. *Danish explorer*, b.d., <https://www.britannica.com/biography/Vitus-Bering> (dostęp: 9.10.2021).
- Wikipedia, hasło: *Polacy – generałowie Imperium rosyjskiego*, b.d., [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Polacy\\_%E2%80%93\\_genera%C5%82owie\\_Imperium\\_Rosyjskiego](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Polacy_%E2%80%93_genera%C5%82owie_Imperium_Rosyjskiego) (dostęp: 10.08.2021).
- Wilczyński W.J., *Regiony świata. Geografia i geopolityka*, Kraków 2021.
- Zajączkowski W., *Rosja i narody. Ósmy kontynent. Szkice z dziejów Eurazji*, Kraków 2015.
- Воловой В., *Какое оно, истинное лицо России?*, „Geopolitika (Lietuva)”, 30.05.2007 г.
- Дугин А., *Бегство из Афганистана: конец Америки*, 2021, <https://www.geopolitica.ru/directives/begstvo-iz-afganistana-konec-ameriki> (dostęp: 4.09.2021).
- Русская Идея, <http://apocalypse.orthodoxy.ru/rusidea/> (dostęp: 25.04.2022).
- Смолин М., *Русский путь в будущее*, Москва 2007.
- Федорук О., *Українсько-польські відносини у перцепції Пантелеймона Куліша*, „Україна модерна” 2003, № 8.
- Янов А., *Сколько на земле цивилизаций?*, „РОССИЯ в глобальной политике” 2006, № 5, <https://globalaffairs.ru/articles/skolko-na-zemle-civilizaczij/> (dostęp: 10.08.2021).